Rozszerzanie współpracy naukowej pomiędzy naukowcami z USA a naukowcami z Polski

część I

ABSTRAKT: Zainteresowanie współpracą naukową z naukowcami polskimi wzrasta. W dużym stopniu przyczynia się do tego umożliwienie tej współpracy poprzez programy rządowe, prowadzone przez nowo założoną w Polsce Narodową Agencję Wymiany Akademickiej (NAWA). Prywatne fundacje, zarówno w Polsce, jak i w USA również są taką współpracą coraz bardziej zainteresowane. To pozwala na instytucjonalne rozwinięcie kontaktów naukowych. Ułatwienie kontaktów transgranicznych pomiędzy naukowcami o polskich korzeniach i naukowcami z Polski jest bardzo istotnym zadaniem, którego rozwiązanie z całą pewnością przyczyni się do lepszej współpracy naukowej i dalszego podniesienia prestiżu naukowego Polski na arenie międzynarodowej.

Kto może być zainteresowany współpracą?

1. Naukowcy urodzeni i wykształceni w Polsce – łatwość współpracy oparta na bazie osobistych doświadczeń i kontaktów. *Ta grupa najmniej może rozwinąć współpracę głębiej niż obecnie ponieważ w większości przypadków już jest w dużej mierze zaangażowana.*
2. Naukowcy urodzeni w Polsce, ale wykształceni poza jej granicami, czy też już urodzeni poza Polską z rodziców Polaków – więzy rodzinne i zazwyczaj dobra znajomość języka w znaczącym stopniu ułatwia tej grupie znalezienie kontaktów z polskimi naukowcami. *Ta grupa imigrantów powinna być najbardziej brana pod uwagę, gdyż jej potencjał jest znaczący, a niewiele z tych osób współpracuje z polskimi naukowcami.*
3. Naukowcy o dalszych polskich korzeniach – charakteryzuje ich: brak znajomości języka, powierzchowna znajomość kultury i widzenie Polski oczyma swoich przodków, ale zazwyczaj znacząca życzliwość i chęć współpracy – o ile jej nawiązanie nie będzie przedstawiało większych trudności. *Ta grupa najszybciej zniechęci się do szukania współpracy, jeśli napotka trudności.*
4. Naukowcy bez polskich korzeni, ale zainteresowani współpracą.

W USA mieszka prawie 9 milionów ludzi, którzy mają polskie pochodzenie[1]. Ale liczebność nie jest jedynym wyróżnikiem tej grupy. Równie cenną, ale rzadziej wspomnianą cechą jest jej wielopostaciowość. Polsko-amerykańska społeczność obejmuje bowiem potomków Polaków, którzy różnią się znacząco pod wieloma względami: pod kątem społeczno-ekonomicznym, poziomem wykształcenia swoim i swoich rodzin, pochodzeniem etnicznym, rasą, jak też znajomością kultury polskiej i języka polskiego.

Bogactwo różnorodności to plus z punktu widzenia współpracy akademickiej. Badania naukowe wskazują, że współpraca między bardziej zróżnicowanymi grupami jest bardziej kreatywna i znacząca, czego dowodzi liczba cytowań opublikowanych artykułów[2]. Jednak do korzyści płynących z angażowania tak zróżnicowanej społeczności dochodzą wielkie wyzwania, które niezawsze są podejmowane przez tą grupę grupę spontanicznie.

Polscy imigranci wykształceni w Polsce to często osoby o najbardziej ugruntowanych powiązaniach z polskimi instytucjami naukowymi. W ostatnich 8 latach liczba polskich emigrantów w USA spadła o ponad 15 procent[3]. Zatem polegając na tej grupie imigrantów jako głównym źródle międzynarodowej współpracy, trzeba sobie uświadomić ciągły odpływ wykształconych, wysoko wykwalifikowanych pracowników z kraju (niekorzystne zjawisko samo w sobie).

Dzieciom imigrantów urodzonym poza Polską, lub imigrantom wykształconym poza granicami Polski, którzy wyemigrowali jako dzieci lub jako młodzi dorośli, często brakuje zawodowych relacji z polskimi kolegami. Brak profesjonalnych relacji zmniejsza możliwość budowania współpracy na poziomie naukowym. Jednak w tej grupie znajomość języka polskiego jest często dobra i choć ci imigranci mogą nie znać najświeższych wiadomości o wydarzeniach w Polsce, to często pielęgnują kulturowe więzi z Polską.

Amerykanie polskiego pochodzenia często nie tylko nie mają relacji zawodowych z Polską, ale również brakuje im wiedzy o języku i kulturze współczesnej Polski. Ta grupa jest jednak największa i najbardziej zróżnicowana. Być może ich zainteresowanie Polską nie jest zbyt głębokie, ale warto zwrócić uwagę, że identyfikują się z krajem swoich przodków. Na pytanie ankietowe postawione przez organizacje US Census Bureau („Jakie jest pochodzenie tej osoby?") odpowiadają, że pochodzenie mają polskie[4].

Podsumowując, polska emigracja może być zainteresowana współpracą naukową, ale też jest głęboko zróżnicowana pod względem umiejętności językowych, znajomości polskiej kultury, a przede wszystkim możliwości nawiązywania profesjonalnych kontaktów z kolegami mieszkającymi w Polsce. Z perspektywy ich wiedzy o kraju, najlepiej przygotowana do takiej współpracy jest emigracja wykształcona w Polsce. Ta grupa emigrantów jednak się stopniowo kurczy, podczas gdy najliczniejszą grupę stanowią osoby polskiego pochodzenia. Niemniej nawet niewielki wzrost zainteresowania współpracą wśród tego gremium może skutkować jej żywym rozwojem.

UNISLAWA WILLIAMS
Spelman College
Atlanta, Georgia, USA

ZBIGNIEW K. WSZOŁEK
Członek zagraniczny PAU
Mayo Clinic, Jacksonville, Florida, USA

[1] US Census Bureau, Table B04006. American Community Survey. Accessed 26.11.2019. doi:https://data.census.gov/cedsci/table?q=B04006.

[2] Leung, A.K.Y., Maddux W.M., Galinsky A.D., Chiu C.Y., *Multicultural Experience Enhances Creativity.* American Psychologist. 2008;63(3):169–181.

[3] US Census Bureau, Table B05006. American Community Survey. Accessed 26.11.2019. doi:https://data.census.gov/cedsci/table?q=B05006.

[4] US Census Bureau, Questionnaire. 2017 American Community Survey. Accessed 28.11.2018. doi:https://www.census.gov/programs-surveys/acs/methodology/questionnaire-archive.2017.html.